

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 10 maja 2021 roku**

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Asesor sądowy Przemysław Kociński

Protokolant st. sekretarz sądowy Dorota Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2021 roku w B.

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowej z siedzibą w B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.025,03 zł (trzy tysiące dwadzieścia pięć złotych trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 8 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.621,00 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z odsetkami, w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się postanowienia o kosztach zawartego w niniejszym wyroku do dnia zapłaty.

Asesor sądowy Przemysław Kociński

## UZASADNIENIE

Powódka M. S., prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...), wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w B. kwoty 11.894,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od 8 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że strony zawarły umowę przewozu, na mocy której uprawniona była do otrzymania wynagrodzenia w wysokości 580,00 euro oraz do kwoty w wysokości 1 euro za kilometr, w przypadku, gdy odbiorca towaru odrzuci go, a przewoźnik zobowiązany zostanie do przywiezienia towaru do wskazanego miejsca. Powódka wyjaśniła, że po zawiezieniu towaru do miejsca odbioru w toku jego rozładunku okazało się, że częściowo uległ on uszkodzeniu, w związku z czym odbiorca odmówił jego przyjęcia w tym zakresie. Ze względu na wcześniejsze zobowiązania nie mogła wówczas podjąć się powrotnego transportu uszkodzonego towaru bez jego wcześniejszego przeładunku i zmagazynowania na terenie Wielkiej Brytanii, na co ostatecznie pozwany wyraził zgodę. Powyższe jednakże odbyło się pod warunkiem złożenia przez powódkę oświadczenia, w którym zobowiązała się ona do dostarczenia uszkodzonego towaru na swój koszt w terminie do 20 grudnia 2019 r. Wskazała, iż już składając rzeczony oświadczenie miała świadomość, iż dostarczenie tego towaru we wskazanym terminie jest nierealne, jednakże działając pod wpływem groźby bezprawnej zgodziła się na jego podpisanie. Powódka wskazała, że dostarczyła uszkodzony towar do miejscowości N., gdzie w dniu 23 grudnia 2019 r. sporządzona została notatka z oględzin

towaru opisująca charakter uszkodzeń przewożonym towarze. Pismem z dnia 23 stycznia 2020 r. pozwany zgłosił jej reklamacje usługi transportowej uznając, że powódka bezpodstawnie odmówiła podjęcia się ponownego dostarczenia towaru na terytorium Wielkiej Brytanii przedstawiając do potrącenia z należnym jej wynagrodzeniem kwotę 3.025,03 zł z tytułu transportu zastępczego. Nadto powódka uiściła na rzecz pozwanego kwotę 2.582,05 zł z tytułu szkód powstałych w przewożonym towarze. Na dochodzoną pozwem kwotę składało się: 3.056,64 zł tytułem wynagrodzenia za przewóz towaru, 1.054,01 zł tytułem kosztów magazynowania i przeładunku towaru oraz kwota 7.783,87 zł tytułem wynagrodzenia za przewóz uszkodzonego towaru z terytorium Wielkiej Brytanii do Polski.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Motywuując powyższe przyznał fakt zawarcia umowy przewozu pomiędzy stronami, która była związana ze zleceniem spedycyjnym udzielonym pozwanemu przez spółkę (...) Sp. z o.o. (...) Sp. k. w P.. Potwierdził także, że towar dojechał do miejsca rozładunku w Wielkiej Brytanii, gdzie stwierdzono jego uszkodzenie. Pomimo ciążącego na niej obowiązku powódka miała jednak oświadczyć, iż nie jest w stanie przewieźć uszkodzonego towaru do Polski i zakomunikowała, iż dokona jego przechowania na terytorium Wielkiej Brytanii w magazynie osoby trzeciej. Po konsultacjach z nadawcą pozwany wyraził zgodę na powyższe, co skutkowało podpisaniem przez powódkę pisemnego oświadczenie z dnia 13 grudnia 2019 r., w związku zaprzeczył, aby doszło po jego stronie do gróźb. Pomimo powyższego powódka nie wykonała przewozu towaru zgodnie z deklaracją, co zmusiło go do zlecenia transportu zastępczego do odbiorcy końcowego. Koszty tej usługi wyniosły 3.025,03 zł i zostały potrącone z przysługującym powódce wynagrodzeniem, pozostała kwota została natomiast zapłacona. Pozwany zakwestionował pozostałe roszczenia powódki tak, co do zasady jak i wysokości.

Powódka podtrzymała stanowisko zajęte w sprawie, przy czym wskazała, że groźba miała polegać na zagrożeniu sprowadzenia postępowania karnego w związku z zamiarem przechowania towaru na terytorium Wielkiej Brytanii i brakiem chęci przewiezienia go na terytorium Polski.

Pozwany sprecyzował, że w odpowiedzi na pozew został również podniesiony zarzut naruszenia art. 5 k.c.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w B. w dniu 9 grudnia 2019 r. zlecił powódce M. S., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...), wykonanie przewozu z N. (Polska) do L. (Wielka Brytania) na podstawie zlecenia transportowego nr (...). Strony uzgodniły, iż załadunek odbędzie się w dniu 10 grudnia 2019 r., zaś rozładunek w dniu 13 grudnia 2019 r. Ustalono została kwota frachtu w wysokości 580 euro netto, która miała być płatna w terminie 30 dni od daty otrzymania prawidłowo wystawionej faktury i dostarczenia CMR.

Realizacja powyższej usługi związana ze zleceniem spedycyjnym udzielonym pozwanemu przez (...) Sp. z o.o. (...) Sp. k. w P..

W treści zlecenia wskazano, iż w przypadku frachtu podanego w EURO, niezbędnym jest jego przeliczenie na „PLN” po kursie z dnia poprzedzającego rozładunek.

W punkcie (...) „Warunków dla przewoźnika” wskazano, iż przypadku odrzucenia towaru przez odbiorcę zleceniobiorca miał obowiązek dostarczyć odrzucony towar do miejsca rozładunku wyznaczonego przez zleceniodawcę w cenie 1 euro za kilometr.

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód** : zlecenie przewozu – k. 14-16 akt, list przewozowy CMR – k. 17-18 akt.

W dniu 13 grudnia 2019 r. powódka dostarczyła towar na miejsce rozładunku w Wielkiej Brytanii.

Podczas oględzin odbiorca towaru stwierdził jego uszkodzenie. W związku z czym odebrał jedynie towar znajdujący się na jednej palecie, natomiast, co do pozostałych siedmiu, odmówił odbioru.

Okoliczności bezsporne, list przewozowy CMR – k. 18 akt,

Fakt uszkodzenia towaru oraz jego częściowego nieprzyjęcia został telefonicznie zgłoszony pracownikowi pozwanego A. M. przez powódkę. Jednocześnie przesłała ona zdjęcia uszkodzonego towaru. Nie potrafiła jednak wskazać przyczyny uszkodzenia towaru.

Pracownica pozwanego nie mogła skontaktować się z nadawcą towaru, który wówczas już nie pracował.

W związku z tym, iż powódka miała zaplanowane wykonanie kolejnych zleceń przewozowych, w tym na trasie powrotnej do Polski, wskazała, iż nie jest w stanie dokonać bezpośredniego przewozu uszkodzonego towaru z powrotem do siedziby nadawcy. Zaproponowała zdalne przeprowadzenie kontroli uszkodzeń i tym samym wyładowanie towaru w magazynie zaprzyjaźnionego podmiotu znajdującego się na terenie Wielkiej Brytanii.

Pozwany początkowo odmówił zgody na magazynowanie towaru wobec obawy przed jego zaginięciem oraz mając na uwadze brak zgody swojego klienta (z racji braku możliwości kontaktu).

Ostatecznie strony uzgodniły, iż powódka będzie mogła zmagazynować towar na terytorium Wielkiej Brytanii w magazynie, z którym współpracuje, czego koszt zostanie przez nią pokryty. Jednocześnie ustalono, że z uwagi na stwierdzone uszkodzenia, towar musi on zostać przewieziony do Polski, a transport ten powódka wykona na swój koszt.

Rozmowy były prowadzone pomiędzy powódką a A. M. oraz G. K..

**Dowód:** zeznania świadka A. M. – protokół elektroniczny – k. 88 akt, przesłuchanie powódki M. S. – protokół elektroniczny – k. 97 akt, przesłuchanie reprezentanta pozwanego G. K. – protokół elektroniczny – k. 97 akt,

W wyniku powyższego powódka zaakceptowała oświadczenie, w którym wskazano, iż towar uszkodzony (7 palet) musi wrócić do Polski do dnia 20 grudnia 2019 r. Na miejscu w Polsce zostanie sporządzony protokół szkody, a następnie towar zostanie odwieziony na koszt powódki w (...).

Przedmiotowe oświadczenie zostało sporządzone przez pozwanego w porozumieniu z powódką, która po jego otrzymaniu potwierdziła jego treść, a następnie je podpisała.

**Dowód:** oświadczenie do zlecenia nr (...) – k. 20 akt, zeznania świadka A. M. – protokół elektroniczny – k. 88 akt, przesłuchanie powódki M. S. – protokół elektroniczny – k. 97 akt, przesłuchanie reprezentanta pozwanego G. K. – protokół elektroniczny – k. 97 akt,

Powódka dokonała powrotnego przewozu uszkodzonego towaru (7 palet) na trasie z (...) do N. w dniu 23 grudnia 2019 r.

W tym dniu odbyły się oględziny towaru, w których brał udział m.in. przedstawiciel powódki P. S.. W ich toku stwierdzono, iż 2 palety były oryginalnie opakowane i ostreczowane, kartony były nieznacznie przesunięte względem siebie. Pozostałe 5 palet nie były oryginalnie opakowane. Na wszystkich tych paletach były uszkodzone kartony, w jednym z kartonów stwierdzono deformację taśmy, w pozostałych wybiórczo otwieranych nie stwierdzono uszkodzeń taśmy. Wskazano, iż z uwagi na stwierdzone uszkodzenie kartonów wszystkie muszą być przepakowane, otwarte, a taśmy sprawdzone.

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** CMR – k. 17, list pakunkowy – k. 19, protokół – k. 31-32

Powódka w dniu 13 grudnia 2019 r. wystawiła w stosunku do pozwanego fakturę nr (...) na kwotę 7.167,29 zł, w tym za usługę transportową zgodnie ze zleceniem nr (...) – 3.056,64 zł, usługę transportową, zwrot towaru do klienta w Polsce – 3.056,64 zł oraz za magazynowanie i przeładunek towaru na terenie Wielkiej Brytanii – 1.054,01 zł.

**Dowód** : faktura VAT nr (...) – k. 21 akt.

W styczniu 2020 r. pozwany zwracał się do powódki o wykonanie zwrotnego transportu przeładowanego towaru do Wielkiej Brytanii. Początkowo M. S. potwierdziła gotowość do jego przewiezienia, jednakże nie mogła tego zrealizować z uwagi na brak wolnego samochodu. W związku z tym pozwany w dniu 13 stycznia 2020 r. poinformował powódkę, iż wysłał 1 paletę innym autem za wynagrodzeniem w kwocie 180 EUR, reszta miała zostać zabrana w dniu 20 stycznia 2020 r.

Z uwagi na brak potwierdzenia ze strony powódki zabrania pozostałych 6 palet pozwany zorganizował ich transport we własnym zakresie.

**Dowód** : zeznania świadka A. M. – protokół elektroniczny – k. 88 akt, przesłuchanie powódki M. S. – protokół elektroniczny – k. 97 akt, zapis rozmów na komunikatorze – k. 24-25

W piśmie z dnia 20 stycznia 2020 r. (...) Sp. z o.o. (...) Sp. k. wskazał, iż w związku z uszkodzeniem części towaru ze zlecenia (...) powstały następujące koszty: zniszczone rolki taśmy – 180 szt. x 1,150 € = 207 €, ilość nowych kartonów – 525 szt. x 1,107 zł = 581,18 zł, koszt pracy pracownika – 1.120 zł.

**Dowód:** pismo z 20.01.2020 r. – k. 34

W dniu 23 stycznia 2020 r. pozwany wystawił w stosunku do powódki notę obciążeniową nr (...) na łączną kwotę 3.025,03 zł (221,40 EUR + 492 EUR). Termin zapłaty został wyznaczony na 1 lutego 2020 r. W treści przedmiotowej noty wskazano, iż pozwany dokonuje potrącenia w/w kwoty z przysługującym powódce wynagrodzeniem określonym w pkt (...) faktury nr (...) z dnia 13 grudnia 2019 r. w wysokości 3.056,64 zł, wskutek czego obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Tym samym do zapłaty pozostała kwota 31,61 zł.

W tym samym dniu pozwany złożył powódce reklamację usługi wykonanej zgodnie ze zleceniem nr (...). Podniósł, że towar, który został przepakowany przez firmę (...) Sp. z o.o., został następnie dostarczony przez przewoźników zastępczych do odbiorcy końcowego w dwóch częściach tzn. jedna paleta została dostarczona w dniu 15 stycznia 2020 r. – koszt transportu wyniósł 936,05 zł (180 EUR), zaś sześć palet zostało dostarczonych w dniu 21 stycznia 2020 r. – koszt transportu wyniósł 2.088,98 zł (400 EUR). W związku z powyższym pozwany poniósł łączne koszty w kwocie 3.025,03 zł. W treści reklamacji pozwany wskazał, iż dokonuje potrącenia w/w kwoty z przysługującym powódce wynagrodzeniem określonym w pkt (...) faktury nr (...) z dnia 13 grudnia 2019 r. w wysokości 3.056,64 zł, wskutek czego obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Tym samym do zapłaty pozostała kwota 31,61 zł, która została przekazana na rachunek powódki.

**Dowód:** reklamacja – k. 26-28 akt, nota obciążeniowa – k. 29 akt, przesłuchanie reprezentanta pozwanego G. K. – protokół elektroniczny – k. 97 akt

W dniu 31 stycznia 2020 r. powódka wystawiła fakturę korygującą do faktury nr (...) r. z dnia 13 grudnia 2019 r. poprzez skorygowanie do „0,00 zł” pozycji nr (...) (usługa transportowa, zwrot towaru do klienta w PL) oraz pozycji nr (...) (magazynowanie i przeładunek towaru na terenie GB).

**Dowód** : faktura korygująca – k. 35 akt.

W dniu 19 marca 2020 r. pozwany wystawił w stosunku do powódki notę obciążeniową nr (...), w której obciążał ją kwotą 2.582,05 zł z tytułu szkody powstałej w transporcie (...) – uszkodzone rolki taśmy, uszkodzone kartony oraz koszt pracy pracownika. Termin zapłaty został określony na 7 dni.

Wobec braku zapłaty powyższej kwoty pozwany wytoczył przeciwko powódce pozew o zapłatę rzeczowej kwoty, na skutek czego Sąd Rejonowy Poznań Stare Miasto w Poznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w

dniu 11 września 2020 r. Powódka uiszczała na rzecz pozwanego w dniu 29 września 2020 r. całość kwoty zasądzonej w nakazie.

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód** : nota obciążeniowa – k. 36 akt, nakaz zapłaty sygn. akt X GNe 5116/20 – k. 37 akt, potwierdzenie transakcji – k. 38 akt.

W dniu 31 lipca 2020 r. powódka wystawiła fakturę korygującą nr (...) do faktury nr (...) z 13 grudnia 2019 r. w ramach której zmieniono pozycję nr (...) poprzez określenie jej na „usługa transportowa: zlecenie nr (...) z dnia 9.12.2019 r punkt (...) zwrot towaru do klienta w PL” i wycenienie na kwotę 7.783,87 zł oraz ponowne dodatnie pozycji nr (...) „magazynowanie i przeładunek towaru na terenie GB” – kwota 1.054,01 zł.

**Dowód** : faktura korygująca – k. 39-40 akt.

W dniu 31 lipca 2020 r. powódka złożyła pozwanemu oświadczenie w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia złożonego w dniu 13 grudnia 2019 r. w przedmiocie dostarczenia z Wielkiej Brytanii do Polski na jej koszt odrzuconego przez odbiorcę towaru objętej zleceniem nr (...). Wskazała, że w chwili jego składania działała pod wpływem groźby bezprawnej polegającej na zamiarze powiadomieniu przez pozwanego funkcjonariuszy policji o zaginięciu przewożonego towaru, który nie został odebrany przez odbiorcę końcowego.

Jednocześnie powódka wezwała pozwanego do zapłaty łącznej kwoty 11.894,52 zł wynikającej z korekty faktury nr (...).

W odpowiedzi na powyższe pozwany wskazał, że nigdy nie groził powódce, a wezwanie do zapłaty uznaje za bezpodstawne.

**Dowód:** oświadczenie – k. 41-42 akt, pismo z dnia 4 sierpnia 2020 r. – k. 71 akt.

Powyższy stan faktyczny, który w dużej części był pomiędzy stronami bezsporny, Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, których autentyczność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości, jak również zeznań świadków oraz przesłuchania stron.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. M. uznając je za logiczne, jasne i konsekwentne. Nadto korespondowały one z zebrany w sprawie materiałem dowodowy, stanowiąc jego istotne uzupełnienie. Nie zasługiwało jedynie na uwzględnienie stwierdzenie świadka co do tego, iż jeden z transportów powrotnych do Wielkiej Brytanii został wykonany przez powódkę, co bezsprzecznie nie miało miejsca. Powyższe jednakże, jak sama wskazała, stanowiło wyłącznie przypuszczenie, a nie kategoryczne stwierdzenie.

Sąd jedynie częściowo uznał za zgodne z prawdą zeznania świadka P. S.. W pierwszej kolejności należało wskazać, iż nie zasługiwały na uwzględnienie twierdzenia co do kosztów magazynowania towaru, które miałyby wynieść około 500 funtów. Abstrahując od tego, że nie zostały one poparte żadnym dokumentem księgowym, jednocześnie były sprzeczne z wystawioną przez powódkę fakturą VAT, gdzie wskazano kwotę 1.054,01 zł. W powyższym zakresie analizowane zeznania były również sprzeczne z twierdzeniami powódki, która wskazała, że za magazynowanie zapłacono około 200-300 funtów. Brak było również podstaw do podzielenia jego twierdzeń w zakresie przyczyn uszkodzenia towaru – nie tylko brak jest jakiegokolwiek innego materiału dowodowego, który potwierdzałby przedstawioną wersję, a nadto, pomimo, iż rzeczony świadek brał udział w czynnościach związanych z oględzinami towaru, w żadnym miejscu w treści protokołu nie została zawarta wskazana przez niego przyczyna. W pozostałym zakresie Sąd uznał przedmiotowy dowód za zgodny z prawdą, choć w zdecydowanej większości stanowił on bądź potwierdzenie okoliczności niespornych, bądź wiadomości przekazywanych świadkowi przez inne osoby.

Częściowo wiarygodny był dowód z przesłuchania powódki. Nie polegało na prawdziwym wskazaniu, co do daty przewiezienia towaru uszkodzonego do Polski – to bowiem odbyło się w dniu 23 grudnia 2019 r. co jasno wynika z treści dokumentu CMR. Sąd, co zostanie w szerszym zakresie omówione w dalszej części uzasadnienia, nie uznał za wiarygodne jej wskazania co do formułowania groźb przez pozwanego. Sprzecznym z zeznaniami świadka A. M. oraz przesłuchaniem pozwanego były twierdzenia co do tego, iż w momencie rozmów na temat oświadczenia znajdowała się

ona w biurze i miała możliwość sporządzenia oświadczenia. Należało wskazać, iż gdyby tak było to logicznym wydaje się, iż to ona byłaby autorką rzeczonoego pisma, a nie, jak wynika z nagłówka – strona pozwana. Na uwagę zasługiwało również to, iż powódka nie była w stanie wytłumaczyć w sposób spójny i logiczny przyczyn wystawiania i dokonywania korekt faktury objętej roszczeniem.

Sąd ocenił dowód z przesłuchania reprezentanta pozwanego jako wiarygodny, uznając go za logiczny, jasny i konsekwentny. Nadto twierdzenia zaprezentowane w jego toku korespondowały z zebraniem w sprawie materiałem dowodowy, stanowiąc jego istotne uzupełnienie. Jednocześnie jednak Sąd miał na uwadze to, iż jako strona mógł on przedstawić pewne okoliczności w korzystniejszym dla siebie świetle.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Przechodząc do rozważań merytorycznych, w pierwszej kolejności należało wskazać, iż istniejący pomiędzy stronami spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia nie tyle kwestii zasadności wierzytelności powódki w postaci wynagrodzenia za wykonany przewóz (której to pozwany nie zaprzeczył), lecz istnienia podstaw prawnych do ustalenia wynagrodzenia za przewóz uszkodzonego towaru z Wielkiej Brytanii do Polski oraz następnie ich zwrotnego przewiezienia z Polski do Wielkiej Brytanii jak również kosztów magazynowania takiego towaru. Punktem wyjścia w tym przypadku była ocena tego, czy zachodziły podstawy do uznania, że oświadczenie powódki z dnia 13 grudnia 2019 r. obarczone zostało wadą.

Przed podjęciem się powyższego niezbędnym było jednak odniesienie się do rodzaju umowy, jaka miała miejsce pomiędzy stronami. W tym zakresie jasnym było, iż mieliśmy do czynienia z umową przewozu. W myśl art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Umowa przewozu ma charakter umowy konsensualnej, jest umową odpłatną i wzajemną. Objęte jej treścią zobowiązania stron dochodzą do skutku solo consensu. Sąd zważył, iż z uwagi, że miejsca odbioru przesyłki i dostarczenia przesyłki, znajdowały się w dwóch różnych krajach, a więc zastosowanie do tej umowy miała Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238, ze zmianami – dalej jako „Konwencja CMR”). Z jej art. 1 ust. 1 wynika, że Konwencję CMR stosuje się do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się.

Co istotne, mając na uwadze twierdzenia zaprezentowane w ramach mowy końcowej przez pełnomocnika powódki, analizowany kontrakt (przewóz) nie jest umową starannego działania lecz rezultatu – znaczenie dla rozliczeń stron ma wyłącznie to czy i jaki został osiągnięty końcowy efekt, zaś podejmowane w jego toku czynności, nawet w pełni staranne i odpowiedzialne, nie mają wpływu na kwestie prawidłowości wykonania umowy.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że powódka wykonała zlecony jej transport oraz, że jego odbiorca częściowo odmówił jego przyjęcia, gdyż w zakresie 7 palet był on uszkodzony. Nie ulegało wątpliwości, mając na uwadze stanowisko stron, iż przedmiotowe uszkodzenia powstały w czasie od przyjęcia towaru do przewozu do chwili jego dostarczenia do punktu końcowego.

W tak ustalonym stanie faktycznym nie budziło wątpliwości, że co do zasady powódce przysługiwało roszczenie o wynagrodzenie za wykonany transport. Samo bowiem uszkodzenie towaru nie zwalania zleceniobiorcy z obowiązku zapłaty wynagrodzenia za wykonaną usługę. W zakresie rzeczonoego należności pozwany powoływał się na dokonane przed procesem potrącenie z przysługującą mu należnością z tytułu kosztów powrotnego transportu towaru z Polski do Wielkiej Brytanii po ustaleniu rodzaju szkód w towarze i przyczyn ich powstania.

Pozostałe roszczenia zgłoszone przez powódkę odnosiły się do kosztów wykonania transportu z Wielkiej Brytanii do Polski oraz kosztów magazynowania towaru. W tym zakresie swoje uprawnienie wywodziła ona z tego, iż podpisane przez nią w dniu 13 grudnia 2019 r. oświadczenie zostało złożone pod wpływem groźby polegającej na zamiarze

powiadomieniu przez pozwanego funkcjonariuszy policji o zaginięciu przewożonego towaru, zaś w wyniku uchylecia się od niego uzyskała prawo do domagania się zwrotu należności za faktycznie poniesione koszty.

Dla uporządkowania dalszych rozważań w pierwszej kolejności należało odnieść się do kwestii złożonego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli, które to oświadczenie było ściśle związane z późniejszymi obowiązkami stron postępowania.

W myśl art. 87 k.c. kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Zgodnie z art. 88 k.c., uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu – z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby – z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał.

Groźba oznacza działanie celowe, skierowane na osiągnięcie zamierzonego przez groźącego celu, a mianowicie na uzyskanie oświadczenia woli określonej treści. Kodeks cywilny nie definiuje samego pojęcia groźby bezprawnej, lecz określa jedynie przesłanki, które nadają jej charakter normatywny. Są nimi: bezprawność, powaga groźby i normalny związek przyczynowy między groźbą a złożeniem oświadczenia woli określonej treści, przy czym przesłanki te muszą wystąpić łącznie. Groźba w rozumieniu powołanego przepisu, jak wyżej wskazano, jest zawsze działaniem celowym, skierowanym na zmuszenie zagrożonego, wbrew jego woli, do złożenia określonego oświadczenia. Zmuszenie polega na tym, że groźący zapowiada spełnienie przez siebie "zła" wobec zagrożonego, jeżeli on nie złoży oświadczenia określonej treści. W literaturze cywilistycznej wskazuje się, że groźbą bezprawną może być także zapowiedź wykonania prawa podmiotowego niezgodnie z jego przeznaczeniem, wyłącznie w celu spowodowania obawy u składającego oświadczenie woli, czyli groźba nadużycia prawa podmiotowego. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 2 października 2020 r., sygn. akt I ACa 731/19).

W ocenie powódki składając analizowane oświadczenie woli działała pod wpływem groźby wyartykułowanej przez A. M., która miała polegać na zagrożeniu sprowadzenie postępowania karnego w związku z zamiarem przechowania towaru na terytorium Wielkiej Brytanii bez zgody spedytora i tym samym możliwością zgłoszenia zaginięcia towaru.

W pierwszej kolejności należało wskazać, iż analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie dawała podstaw do przyjęcia, iż faktycznie doszło do kierowania w stosunku do powódki podnoszonych przez nią kwestii. Prócz jej własnych twierdzeń, powyższe nie znajdowało potwierdzenia w jakimkolwiek innym materiale dowodowym sprawy. Mimo wyraźnego wskazania, iż rzeczono miały paść w rozmowie z A. M., nie zostało to potwierdzone zarówno przez przedmiotowego świadka, jak też uczestniczącego w rozmowie reprezentanta pozwanego. Co więcej, w treści zeznań, w/w świadek jasno wskazała, iż pozwany nie uzależniał zaniechania podejmowania czynności wobec organów ścigania od podpisania oświadczenia. Sama zaś jego treść, jak wyraźnie podał G. K., została sformułowana w toku wspólnych telefonicznych rozmów i nie była w żaden sposób narzucona. W świetle powyższego, mając na uwadze aktywny udział powódki, trudno uznać, iż doszło do formułowania jakichkolwiek treści, które mogłyby nosić znamiona groźby. Tym samym w ocenie Sądu powódka nie wykazała, aby ze strony pozwanej doszło do formułowania treści, które zostały wskazane wyżej.

Abstrahując od poczynionych wyżej rozważań, w sytuacji gdyby jednak uznać, iż takowe oświadczenia co do skierowania postępowania karnego miały miejsce, niezbędnym było wskazanie, że przewoźnik ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą, jeżeli po wystąpieniu przeszkód w przewozie nie zwróci się do osoby uprawnionej o udzielenie mu instrukcji (art. 14 ust. 1 CMR), jak również, gdy nie podejmie samodzielnych kroków w sytuacji, o której mowa w art. 14 ust. 2 CMR. Nadto w myśl art. 15 ust. 1 CMR, jeżeli po przybyciu towaru do miejsca przeznaczenia okażą się przeszkody w jego wydaniu, przewoźnik powinien zażądać instrukcji od nadawcy. Jeżeli odbiorca odmawia przyjęcia towaru, nadawca ma prawo rozporządzać nim bez obowiązku przedstawienia pierwszego egzemplarza listu przewozowego. Ponadto przewoźnik ponosi odpowiedzialność za niewykonanie instrukcji oraz wykonanie instrukcji pochodzących od osoby nieuprawnionej (art. 12 ust. 7 CMR).

Co również istotne, jeżeli w toku wykonywania instrukcji podmiotu uprawnionego dojdzie do powstania po stronie przewoźnika kosztów bądź szkód, obowiązek ich zwrotu czy pokrycia wynika już z art. 12 ust. 5 lit. a in fine CMR. Powyższe reguluje również art. 16 ust. 1 CMR, który ogranicza się zatem właściwie do dwóch elementów:

- 1) nałożenia na osobę uprawnioną obowiązku zwrotu kosztów spowodowanych żądaniem instrukcji;
- 2) wyłączenia możliwości żądania przez przewoźnika zwrotu kosztów wynikłych z winy przewoźnika.

Samo pojęcie kosztów użyte w art. 16 ust. 1 CMR należy natomiast rozumieć tak samo jak pojęcie kosztów i szkód z art. 12 ust. 5 lit. a in fine CMR. Należy więc przyjąć, że obejmuje ono np. zysk utracony na skutek wykonywania instrukcji przekazanych przez osobę uprawnioną i niemożliwości świadczenia w tym czasie innych usług.

Wartym pokreślenia, mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, jest również to, że przewoźnik nie może jednak żądać zwrotu kosztów, jeżeli wynikły one z jego winy. W szczególności przewoźnik nie ma więc prawa do zwrotu kosztów (w całości lub w odpowiedniej części) w następujących przypadkach:

- 1) jeżeli przeszkoda w przewozie lub w wydaniu powstała z przyczyn zawinionych przez przewoźnika;
- 2) jeżeli koszty przeciwdziałania przeszkodom niezawinionym przez przewoźnika były nieusprawiedliwione (w nieusprawiedliwionej części);
- 3) jeżeli na skutek opóźnionego zwrócenia się do osoby uprawnionej o instrukcje konieczne było poniesienie wyższych kosztów przeciwdziałania przeszkodom (w części stanowiącej różnicę między kosztami ostatecznie poniesionymi a kosztami, które zostałyby poniesione, gdyby przewoźnik wystąpił o instrukcje w należyтым czasie) (tak. D. Dąbrowski, K. Wesołowski [w:] D. Ambrożuk, D. Dąbrowski, K. Wesołowski, Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR). Komentarz, Warszawa 2015). Nadto pokreślenia wymagało, iż przy ocenie istnienia zawinienia po stronie przewoźnika należy brać pod uwagę to, że Konwencja CMR, podobnie jak kodeks cywilny, wymaga od niego podejmowania działań z najwyższą starannością.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w kontekście analizy treści zachowania i składanych oświadczeń w dniu wystąpienia odmowy odbioru części towaru przez odbiorcę, należało w pierwszej kolejności wskazać, iż powódka, w sytuacji, gdy została poinformowana o prawdopodobnym uszkodzeniu towaru i jednoczesnej odmowie jego odbioru przez odbiorcę końcowego w przeważającej części nie mogła dowolnie dysponować ładunkiem. Zobowiązana była do zgłoszenia tego faktu spedytorowi i oczekiwania na instrukcje z jego strony. Tym samym co do zasady nie było uprawnionym podejmowanie przez powódkę jakichkolwiek samodzielnych decyzji w przedmiocie rozporządzenia towarem, w tym jego pozostawienia w znanym tylko jej miejscu. Zachowanie przeciwne nie tylko stanowić mogło naruszenie wskazanych wyżej reguł konwencyjnych, ale mogło prowadzić do braku jakiegokolwiek nadzoru nad towarem przez zleceniodawcę, a nawet do uznania, iż doszło do jego zaginięcia. Tym samym, nawet gdyby pozwany zagroził powódce zgłoszeniem odpowiednim organom zaginięcia towaru (co nie zostało wykazane w toku niniejszego procesu), w sytuacji dowolnego zadysponowania nim przez powódkę, nie byłoby to działaniem bezprawnym. Stanowiłby wyłącznie realizację uprawnień oraz obowiązków, które obciążają spedytora, który ma na celu zapewnić prawidłową realizację całego procesu przewozu. W szczególności ma on bowiem obowiązek nadzoru nad towarem, tak by zapewnić jego dotarcie do adresata, a w przypadku powstania problemów – takie ich rozwiązanie, by zabezpieczyć interesy swojego zleceniodawcy. Nadto warto wskazać, iż zgodnie z art. 304 § 1 k.p.k. każdy ma obowiązek społeczny donieść o przestępstwie, o którym się dowiedział, to również groźący ma takie prawo i obowiązek, i nie można mu z tego czynić zarzutu. W tym ujęciu, groźbę spowodowania postępowania karnego można porównać do innych prawnych przedsięwzięć, takich jak w np. wytoczenie powództwa cywilnego czy wykorzystanie innego środka prawnego dla realizacji roszczenia. O ile można wyjątkowo przyjąć, iż oświadczenie, co do skierowania w stosunku do danej osoby postępowania karnego może spełniać cechy groźby bezprawnej w sytuacji, gdy następuje to w całkowitym oderwaniu od istnienia jakichkolwiek ku temu podstaw, o tyle takowa ocena nie jest uprawniona w sytuacji, gdy pozostaje to uzasadnione okolicznościami, chociażby w odczuciu jednej strony.

W dalszej kolejności należało wskazać, iż przesłanką możliwości uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby jest związek przyczynowy groźby ze złożeniem tego oświadczenia. Polega on na tym, że zagrożony składa określone oświadczenie dlatego, że boi się spełnienia groźby, a więc czyni to wbrew swojej woli, która z powodu przymusu psychicznego wywołanego groźbą utraciła cechę swobody.

W ocenie Sądu powódka składając analizowane oświadczenie nie czuła się zagrożona rozmową z pozwanym i ewentualną groźbą skierowania sprawy do organów ścigania, lecz za pośrednictwem powyższego starała zapobiec skutkom ewentualnych roszczeń odszkodowawczych związanych z uszkodzeniem towaru. O powyższym świadczyła chociażby treść zeznań powódki, która w ich toku sama wskazała, że dowiedziała się, iż mogła działać pod wpływem bezprawnej groźby dopiero po konsultacjach z innymi podmiotami, w tym z prawnikiem.

W ocenie Sądu złożone oświadczenie co do uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby, pomimo, iż formalnie prawidłowe, w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy stanowiło wyłącznie taktykę procesową przyjętą przez powódkę w niniejszym postępowaniu. Powódka, po analizie swojej sytuacji, w tym braku uzyskania wynagrodzenia za wykonanie zlecenia z 9 grudnia 2019 r., pomimo, iż uprzednio dokonywała korekt wystawionej przez siebie faktury zgodnie z treścią oświadczenia z 13 grudnia 2019 r., złożyła stosowane oświadczenie, co w ocenie Sądu nie świadczyło o jej lęku, lecz było działanie przemyślane, mającym na celu zakwestionowanie prawidłowo dokonanych ustaleń. Warto w tym miejscu podkreślić, iż nie mogą zostać uznane za groźby obiektywne trudności występujące zwykle w obrocie gospodarczym, związane chociażby z roszczeniami swoich klientów, z którymi strona w swej działalności powinna się liczyć. Nie stanowi również groźby naturalna dominacja społeczna czy gospodarcza jednego podmiotu nad drugim.

Podsumowując powyższe, w ocenie Sądu w analizowanej sytuacji powódka, na której spoczywał ciężar dowodowy, nie tylko nie wykazała, iżby treści, o których wskazywała padły ze strony przeciwnej, a nadto, gdyby przyjąć odmienny wniosek, nie stanowiły one oświadczeń spełniających cechy groźby bezprawnej. Tym samym, z racji braku przesłanek z art. 87 k.c., złożone oświadczenie z 31 lipca 2020 r. uznać należało za niewywołujące skutków prawnych.

Podkreślić należało, że w ramach autonomii stron, która pozwala podmiotom kształtować stosunki cywilnoprawne mocą własnych decyzji, fundamentalne znaczenia ma dla stosunków cywilnoprawnych swoboda umów. Na określenie to składa się kompetencja podmiotów prawa cywilnego do kształtowania swoich stosunków prawnych za pomocą umów w zakresie ich zawarcia, treści i celu umów, czasu trwania, doboru kontrahentów. Przepis art. 353<sup>1</sup> k.c. zawiera podstawowy element, jaki dla swobody umów obligacyjny ma kompetencja stron w zakresie kształtowania treści zobowiązania. Strony mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Kompetencja ta obejmuje swym zasięgiem także walutę, w której winna nastąpić wypłata wynagrodzenia, czy też frachtu. Zasada swobody umów stwarza podmiotom możliwość kształtowania stosunków zobowiązaniowych innych niż typowe. W kształtowaniu umów podmioty prawa cywilnego są ograniczone przepisami prawa, zasadami współżycia społecznego i właściwością (naturą) zobowiązania. Przepis art. 353<sup>1</sup> k.c. nakazuje jednocześnie, aby wykreowaną umowę poddawać badaniu nie tylko co do jej treści, ale i celu zobowiązania. Przez cel umowy zobowiązania należy rozumieć stan rzeczy, który powinien zostać osiągnięty w następstwie wykonania zobowiązania, chodzi o następstwa zamierzone przez obie strony albo przez jedną stronę, ale znane drugiej.

W tym kontekście, należało wskazać, iż w ocenie Sądu powódka wiedząc, że może dojść do obciążenia jej odpowiedzialnością z tytułu uszkodzenia towaru, składając w dniu 13 grudnia 2019 r. oświadczenie, zawarła z pozwanym w rzeczywistości porozumienie na mocy, którego zobowiązała się po pierwsze do przechowania na własny koszt uszkodzonego towaru na terytorium Wielkiej Brytanii do czasu, kiedy będzie mogła go przewieźć do Polski co nastąpi na jej koszt, a po drugie do powrotnego jego przewiezienia na terytorium Wielkiej Brytanii po sporządzeniu protokołu szkody.

Warto w tym zakresie wskazać, na art. 17 ust. 1 i 2 Konwencji CMR, który stanowi, iż przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie pomiędzy przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy. Przewoźnik jest zwolniony od tej odpowiedzialności, jeżeli zaginięcie, uszkodzenie lub opóźnienie spowodowane zostało winą osoby uprawnionej, jej zleceniem niewynikającym z winy przewoźnika, wadą własną towaru lub okolicznościami, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec. Dowód, że zaginięcie, uszkodzenie lub opóźnienie przesyłki zostało spowodowane jedną z okoliczności wymienionych w art. 17 ust. 2 CMR ciąży na przewoźniku. Trzeba również uwzględnić, że wymienione w art. 17 ust. 2 Konwencji CMR przesłanki wyłączające odpowiedzialność przewoźnika – jako odstępstwo od zasady sformułowanej w art. 17 ust. 1 Konwencji – nie mogą być interpretowane zbyt szeroko. Chodzi w nich o każde zdarzenie pochodzące z zewnątrz, którego nie można było przewidzieć i którego następstwom nie można było zapobiec, mimo dołożenia największej staranności.

Analiza całokształtu okoliczności sprawy, w świetle poczynionych wyżej rozważań, prowadziła do wniosku, iż brak było podstaw do wyłączenia odpowiedzialności powódki za zaistniałe uszkodzenia w towarze. Co więcej, uznać należało, iż M. S. w rzeczywistości dopiero w toku swojego przesłuchania podjęła nieudolną próbę zaprzeczenia powyższej okoliczności. Uprzednio, pomimo sporządzonego w obecności jej przedstawiciela protokołu szkody, kierowania reklamacji czy też wreszcie wytoczenia powództwa o pokrycie kosztów związanych z zaistniałym uszkodzeniem i jego spełnieniem w całości, w żaden sposób nie kwestionowała rzeczony okoliczności. Tym samym zasadnym wydaje się konstatacja, iż takowa świadomość po jej stronie istniała również w dniu podpisywania oświadczenia z dnia 13 grudnia 2019 r., które miało na celu uregulowanie zobowiązań stron oraz dalszych działań w związku z nieprawidłowościami powstałymi w toku realizacji zlecenia. Pomiędzy stronami doszło więc do umownego rozliczenia rzeczonych kwestii, których koszty miały zostać pokryte przez powódkę w całości. Potwierdzeniem powyższego jest chociażby dokonana w dniu 31 stycznia 2020 r. korekta faktury wystawionej przez M. S., która należności z tytułu powrotnego przewozu towaru do Polski oraz jego magazynowania wyzerowała.

Powódka, uzasadniając roszczenie o zapłatę kwoty 7.783,87 zł z tytułu transportu towaru do Polski, prócz kwestii związanych z wadą oświadczenia woli, powołała się na treść pkt 17 zlecenia transportowego. Zgodnie z powyższym w przypadku odrzucenia towaru przez odbiorcę zleceniobiorca miał obowiązek dostarczyć odrzucony towar do miejsca rozładunku wyznaczonego przez zleceniodawcę w cenie 1 euro za kilometr.

W tym kontekście należało w pierwszej kolejności przywołać poczynione wyżej rozważania w zakresie ustaleń poczynionych przez strony, które w ocenie Sądu miały pierwszeństwo przed ewentualnym zastosowaniem analizowanego zapisu zlecenia. Po drugie, pomimo, iż w pkt 17 zlecenia brak jest takowego rozróżnienia, w ocenie Sądu jasnym było, iż możliwość domagania się przewidzianego w nim świadczenia istnieje tylko wówczas, gdy dochodzi do odrzucenia towaru z przyczyny nieleżącej po stronie wykonującego przewóz. Wniosek przeciwny pozostawałby nie tylko w sprzeczności z przepisami Konwencji CMR (choćby art. 17 stanowiącym o odpowiedzialności za uszkodzenie towaru), a tym samym byłyby nieważny w świetle art. 41 ust. 1 CMR, ale przede wszystkim stanowiłby naruszenie art. 5 k.c. Nie sposób bowiem zaakceptować sytuacji, gdy przewoźnik, odpowiadający za uszkodzenie transportowanej rzeczy, po jej odrzuceniu z tego powodu przez odbiorcę i dokonaniu jej zwrotu do nadawcy, uprawniony byłby do żądania z tego tytułu wynagrodzenia i to znacznie przekraczającego wysokość umówionego frachtu. Wątpliwym jest, jak wskazano wyżej, już sama możliwość domagania się jakiegokolwiek należności z tego tytułu, a tym bardziej kwoty tak znacznej jak żądana przez powódkę. Po trzecie wreszcie – roszczenie to, nawet oparte o pkt (...) zlecenie, nie zostało właściwie wykazane. Powódka nie przedstawił bowiem trasy, jaką pokonała wykonując powrotny przewóz, co mając na uwadze analizowany zapis, było niezbędne do jego weryfikacji. Wskazanie wyłącznie kwoty globalnej, bez rozbicia na kilometry w ocenie Sądu stanowiło niewłaściwe wykazanie wysokości żądania, abstrahując od jego niezasadności co do zasady.

Odnosząc się do żądania powódki związanego ze zwrotem kosztów magazynowania należało w pierwszej kolejności zauważyć, iż rzeczona kwestia również została objęta analizowanym oświadczeniem. Powódka, z winy której doszło do uszkodzenia towaru, nie mogła dokonać bezpośredniego przetransportowania odrzuconych palet do Polski, w związku

z czym zobowiązała się do ich zmagazynowania na terenie Wielkiej Brytanii na swój koszt celem ich późniejszego przewozu. Tym samym żądanie zwrotu w tym zakresie pozostawało w sprzeczności z ustaleniami stron, które jak wskazano wyżej były ważne oraz wiążące. Abstrahując od powyższego należało zauważyć, iż powódka w żaden sposób nie wykazała faktycznego ich poniesienia, a tym samym ich wysokości. W tym zakresie przedstawiła bowiem jedynie swoje własne twierdzenia, nie dołączając jakiegokolwiek innego dokumentu, potwierdzającego żadaną wartość. Warto było w tym zakresie również zwrócić uwagę na wzajemną sprzeczność twierdzeń powódki oraz jej męża w tym przedmiocie. Występująca znacząca, bo blisko dwukrotna różnica w ich określaniu, w ocenie Sądu prowadziła do wniosku, iż takowe w rzeczywistości nie miały miejsca i nie zostały przez nią poniesione.

W ocenie Sądu powódka twierdząc, że poniosła koszty związane z magazynowaniem towaru powinna przedstawić dokument księgowy to potwierdzający, następnie winna wystawić fakturę jeżeli pozwany zgodziłby się na poniesienie tychże kosztów, ewentualnie notę obciążeniową, jeżeli uznałaby, że poniosła z tego tytułu szkodę. W niniejszym postępowaniu bezsprzecznie powyższego zabrakło, co skutkowało tym, że przedmiotowe żądanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak zostało to wyżej wskazane, powódka była co do zasady uprawniona do żądania wynagrodzenia z tytułu wykonanego przewozu. W tym zakresie pozwany bronił się zarzutem potrącenia mającym miejsce przed wszczęciem procesu z przysługującą mu wierzytelnością z tytułu kosztów poniesionych na powtórny przewóz towaru bo ich przepakowaniu. Powyższe zostało natomiast w całości zakwestionowane przez powódkę.

Dokonując analizy przedmiotowego zarzutu Sąd zważył, że zgodnie z art. 498 § 1 k.p.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Jednakże, dla uznania, że potrącenie wywołało skutek prawny w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności, nie wystarczy samo powołanie się przez składającego oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania mu wierzytelności przeznaczonej do potrącenia; istnienie tej wierzytelności należy udowodnić (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 10 lipca 2009 r. ACa 416/09, LEX nr 756580).

Potrącenie jest instytucją prawa materialnego. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Potrącenie następuje drogą jednostronnego oświadczenia materialnoprawnego wywołującego skutek prawny niezależnie od woli uprawnionego do wierzytelności objętej potrąceniem i od chwili złożenia go w taki sposób, ażeby druga strona mogła zapoznać się z jego treścią (art. 499 k.c. i 61 k.c.).

Jak więc wynika z powyższych przepisów, wierzytelności, które zostają objęte potrąceniem muszą spełniać cztery podstawowe, wyrażone w art. 498 k.c. przesłanki, a więc: wzajemność, jednorodność, wymagalność oraz zaskarżalność. Prócz tego podstawowym warunkiem, będącym niejako przedpołem dla tych wskazanych uprzednio, jest wykazanie, że konkretna wierzytelność faktycznie istnieje. Obowiązek ten spoczywa oczywiście na tej stronie, która wprowadza z rzeczowej instytucji korzystne dla siebie skutki prawne.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu zgłoszony zarzut potrącenia nie zasługiwał na uwzględnienie z tego względu, iż złożone oświadczenie nie spełniało podstawowego warunku niezbędnej dla jego skuteczności, a więc wymagalności wierzytelności przedstawionej do potrącenia w chwili składania omawianego oświadczenia.

Po pierwsze wierzytelność z tytułu noty obciążeniowej, stanowiąca formę szkody jednego podmiotu, ma charakter należności bezterminowej. Niezbędne jest wezwanie dłużnika do jej spełnienia, zgodnie z art. 455 k.c., który winien wówczas niezwłocznie ją spełnić. Dopiero wtenczas można mówić o tym, iż stała się ona wymagalna. W niniejszej sprawie oświadczenie o potrąceniu (kompensacie) zostało złożone jednocześnie z wystawieniem noty obciążeniowej – w dniu 23 stycznia 2020 r., gdzie termin płatności został określony jako 1 lutego 2020 r. Jednocześnie z uwagi na wysłanie obu dokumentów w jednej kopercie do powódki, nie ulegało wątpliwości, iż zostały one złożone drugiej stronie w tym samym momencie. Powyższe oznacza więc, że powódka nie miała fizycznej możliwości spełnienia świadczenia oznaczonego w tym dokumencie przed dokonaniem kompensaty. Dla skuteczności zaś oświadczenia o

potrąceniu koniecznym jest ściśle określone sekwencja wydarzeń, gdzie obowiązek spełnienia świadczenia, będący wynikiem wymagalności roszczenia, wyprzedza zrealizowanie przez wierzyciela prawokształtującego uprawnienia, jakim jest oświadczenie o potrąceniu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 293/06, LEX nr 453147; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1999 r., III CKN 474/98, LEX nr 518079, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 stycznia 2013 r., I ACa 1385/12, LEX nr 1322889). Wobec tego, jednoczesne wystawienie przez pozwanego dokumentu obciążeniowego oraz złożenie oświadczenie o kompensacie nie mogło odnieść, zamierzonego przez stronę dokonującą potrącenia, skutku.

Tym samym oświadczenie złożone jednocześnie z wstawieniem noty obciążeniowej w dniu 23 stycznia 2020 r., w świetle powyższych rozważań, nie było skuteczne i nie spowodowało umorzenia wierzytelności przysługującej powódce do wysokości wierzytelności przedstawionej do potrącenia jeszcze przed wszczęciem niniejszego postępowania. W związku z tym zgłoszony zarzut potrącenia w przedstawionym wyżej, wyłącznie procesowym kształcie, okazał się nietrafiony.

Cecha wymagalności oznacza możliwość żądania spełnienia i przymusowego wyegzekwowania określonego świadczenia. Decyduje ona o rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia i możliwości potrącenia. Oznacza to, że potrącający powinien złożyć oświadczenie po ziszczeniu się tej przesłanki, a jeśli dokonał tego we wcześniejszym czasie musi złożyć ponowne oświadczenie. Wyłączona jest bowiem możliwość złożenia oświadczenia o potrąceniu wierzytelności jeszcze niewymagalnej. Powszechnie akceptowane w doktrynie i orzecznictwie jest w związku z tym stanowisko, iż takie przedwczesne potrącenie nie wywołuje żadnych skutków, także po nadejściu terminu wymagalności, ponieważ nie jest dopuszczalna konwalidacja czynności jednostronnej. Wskazane połączenie w tym zarzucie elementów procesowych i materialnoprawnych przemawia za przyjęciem, że brak jednego z tych elementów powoduje bezskuteczność podjętej czynności, a możliwość jej konwalidowania, jako jednostronnej czynności prawnej, jest wyłączona (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.06.2012 r., III CSK 317/11, W. Kurowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 499).

Przedmiotowe oświadczenie nie było skuteczne również wówczas, gdyby potraktować je, jako materialnoprawną czynność dokonaną w toku procesu. W niniejszej sprawie obie strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników. O ile w ocenie Sądu za dopuszczalne należało uznać złożenie oświadczenia o potrąceniu przez pełnomocnika procesowego, jako zmierzające do wygrania procesu, a zatem mieszczące się w sposób dorozumiany w granicach pełnomocnictwa procesowego, o tyle odmiennie kształtuje się możliwość przyjęcia takowego oświadczenia przez pełnomocnika drugiej strony. Rzeczona, jako prowadzące do przegrania procesu (w całości bądź w części) nie mieści co do zasady się w zakresie rzeczowego pełnomocnictwa i w takim wypadku wymagana jest wyraźne umocowanie do przyjmowania oświadczeń w tym przedmiocie (tak wyrok SA w Łodzi z 10 kwietnia 2014 r., I ACa 1241/13, LEX 1458928, wyrok SA w Szczecinie z 18 grudnia 2013 r., I ACa 619/13, LEX 1451815, wyrok SA w Lublinie z 27 listopada 2013 r., I ACa 532/13, LEX nr 1416179). W niniejszej sprawie treść złożonego wraz z pozwem pełnomocnictwa nie pozostawia wątpliwości co do tego, iż ma ono charakter procesowy i obejmuje swoim zakresem umocowanie do czynności wskazanych w art. 91 k.p.c. oraz wyłącznie składania oświadczeń o potrąceniu. Próżno w nim szukać uprawnienia do przyjmowania oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, co w świetle poczynionych wyżej rozważań, było niezbędne dla skuteczności złożonego oświadczenia.

Niezależnie jednak od powyższego, Sąd będąc konsekwentnym, podobnie jak w przypadku stanowiska zajętego przy ocenie roszczeń powódki, uznał, że pozwany nie wykazał podstaw faktycznych do wystawienia rzeczowej noty. Nie przedstawił bowiem żadnych dokumentów źródłowych potwierdzających poniesienie kosztów związanych z ponownym transportem towarów do Wielkiej Brytanii, a takowe, w przypadku wykonania przewozów, z pewnością zostały wystawione. Zaprzeczenie prawidłowości przedmiotowego zarzutu przez powódkę obligowało stronę pozwaną do podjęcia aktywności zmierzającej do wykazania nie tylko przeprowadzenia samej czynności, ale również istnienia jej podstaw, a więc wierzytelności przedstawionej do potrącenia. Powyższego jednakże w niniejszym postępowaniu strona pozwana zaniechała.

Jednocześnie jednak, w ocenie Sądu całokształt okoliczności sprawy, w tym jasne twierdzenia reprezentanta pozwanego oraz brak zarzutu w tym zakresie strony powodowej prowadził do wniosku, iż pozwany dokonał zapłaty na rachunek powódki pozostałej po potrąceniu kwoty 31,61 zł, która stanowiła zapłatę tytułem wynagrodzenia za wykonany transport.

Podsumowując Sąd uznał, że powódka wykazała żądanie w zakresie żądania zapłaty frachtu za przewóz związany ze zleceniem nr (...) pomniejszony o dokonaną wpłatę w kwocie 31,16 zł. W tym zakresie pozwany złożył nieskuteczne oświadczenie o potrąceniu, które nie mogło skutkować uznaniem, iż wierzytelność powódki została „splacona” do kwoty 3.025,03 zł. Jednocześnie pozostałe żądania strony powodowej nie znajdowały uzasadnienia z powodów wskazanych wyżej. Tym samym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.025,03 zł (pkt I wyroku).

W ocenie Sądu powódce od zasądzonej kwoty przysługiwało uprawnienie do domagania się odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych określonych w treści art. 7 i art. 4 pkt 3 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (tj. Dz. U. 2019, poz. 118 ze zm., uprzednio „o terminach zapłaty w transakcjach handlowych”). Nie ulegało żadnej wątpliwości, iż umowa przewozu spełniała przesłanki do uznania jej za transakcją handlową w rozumieniu powyższej ustawy. Roszczenie w zakresie odsetek od żądanego wynagrodzenia miało zatem podstawy, co do zasady. Jednocześnie Sąd, mając na uwadze zgłoszone w tym zakresie żądanie przyznał je od dnia 8 sierpnia 2020 r. jako dacie wynikającej z ostatniej skorygowanej faktury.

W pozostałym zakresie w punkcie II wyroku Sąd powództwo oddalił, jako niewykazane, co do wysokości.

Orzekając w przedmiocie kosztów procesu Sąd miał na względzie treść art. 100 k.p.c., wyrażającego zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu w zależności od wyniku sprawy. Zważywszy zaś, że powódka wniosła o zasądzenie kwoty 11.894,52 zł, zaś ostatecznie zasądzono na jej rzecz 3.025,03 zł należało stwierdzić, że wygrała ona sprawę w 25 %.

Na koszty procesu po stronie powodowej złożyły się kwoty: 750,00 zł z tytułu opłaty sądowej, 17,00 zł z tytułu opłaty od pełnomocnictwa oraz koszt zastępstwa procesowego opiewający na 3.600,00 zł ustalony w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, co stanowi łączną sumę 4.367,00 zł. Z kolei koszty pozwanego to kwota 3.617,00 zł tytułu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Mając na uwadze stopień wygrania każdej ze stron i dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów (koszty należne powódce to kwota 1.091,75 zł, koszty należne pozwanemu to kwota 2.712,75 zł) Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.621 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III wyroku).

Asesor sądowy Przemysław Kociński